

Fragment relacji świadka historii



KRYSTYNA PAWEŁEK

ur. 1954, Dzierżoniów



Zakres terytorialny i czasowy	Pieńsk, 1946
--------------------------------------	--------------

Powojenna tułaczka rodziny Stołbów w poszukiwaniu nowego miejsca do życia

Moja rodzina przyjechała pociągiem do Pieńska przy granicy z Niemcami. Tu dostali z przydziału po Niemcach niewielkie gospodarstwo. Cały transport zasiedlił te tereny. Mama opowiadała, że wzdłuż drogi stały domy, a po drugiej stronie były pola. I wszystko było dobrze aż do chwili, gdy w którymś momencie mężczyźni zdecydowali, że trzeba tę ziemię uprawiać. I wyszli na pola. Te pola były zaminowane. Doszło do wybuchów. Ktoś stracił życie, rozszarpało zwierzę. Wtedy babcia powiedziała: *Ja tu nie zostanę*. Ludzie się szukali w różny sposób. Mimo że poczta nie działała sprawnie, ale jednak sprawniej chyba niż dzisiaj, bo wiadomości przychodziły. Dziadek wiedział, że duża część rodziny mieszka w Dzierżoniowie, że zajęli wielkie gospodarstwo i tam jest jeszcze miejsce. Dlatego zdecydowali się przyjechać tutaj [do Dzierżoniowa – dop. red.].

Data utworzenia	13 sierpnia 2024
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami